Cena 10 gr.

CODZIENNY EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.— zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już i odnoszeniem do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.— zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnoszeniem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.— zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-łamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzystw 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast. — Adres administracji: Toruń, Piekary 14 - Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14 - Telefon 647

Rok II. | Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz, piątek 26 lutego 1926 r | Nr. 53.

Z komisji sejmowych

Sejmowa komisja budżetowa rozpoczęła wczoraj specjalną dyskusję nad budżetem Ministerstwa Wyznań Rel. i Oświaty. W trakcie dyskusji przybył na posiedznie min. skarbu Zdziechowski i wygłosił przemówienie o ostatnich wahaniach kursu złotego, przyczem stwierdził, że wahania te muszą istnieć dotąd, dopóki nie zostanie przeprowadzona w całości sanacja gospodarcza i finansowa. Minister stwierdził że bezpośrednim powodem zwyżki dolara w ubiegłym tygodniu była okoliczność z innych względów pomyślna, pewnego ożywienia w przemyśle które wyraziło się większem zapotrzebowaniem walut. Okoliczność ta została wyzyskana przez spekulację.

Jestem bardzo daleki mówi minister — do uogólnień i jestem pewien, że w interesie szeregu banków, które najlojalniej stosują się do przepisów dewizowych, leży, by tym bankom, które współdziałają operacjom walutowym o charakterze spekulacyjnym z wyraźną tendencją obniżania kursu naszej waluty odjęte zostały prawa dewizowe, które stanowią przywilej, dany przez Państwo. Dziś podpisałem odebranie praw dewizowych jednemu z banków, niezawodnie los ten spotka i parę innych instytucji.

W najbliższym czasie zwołam zebranie przedstawicieli banków dewizowych i wyraźnie żądać będę ustalenia takiego porozumienia między niemi, które winno stworzyć podstawy do akcji przeciwdziałającej jakimkolwiek zakusom spekulacyjnym przeciw naszej walucie.

Dążeniem mojem jest jednoczesne powiększenie rezerw walutowych Banku Polskiego drogą kredytu Państwa.

Pertraktacje, które prowadzę w tym kierunku, rozwijają się pomyślnie. Nie potrzebuję podkreślać znaczenia takiej operacji w czasie polepszającego się bilansu handlowego, gdy zwiększenie rezerw walutowych Banku Polskiego będzie czynnikiem wzrostu zaufania, a przez to zwiększonej podaży walut.

Przechodząc następnie do pertraktacji z Banker - Trust, minister oświadcza iż rozwijają się one normalnie; trzeba było przedewszystkiem wyjaśnić w jakich warunkach i w jakim stopniu można i należy zmieniać układ, zawarty z Banca Commerciale Italiana w sprawie pożyczki włoskiej. Rozmowy, które miały miejsce w tej sprawie w Medjolanie między przedstawicielem rządu p. Klarnerem, przedstawicielem Bankers Trust i Banca Commerciale doprowadziły do wyjaśnień wzajemnych zapatrywań i ustalenia dróg działania w celu umożliwienia tranzakcji dzierżawy monopolu tytuniowego w wypadku, gdyby Rząd Polski na mocy upoważnienia ciał ustawodawczych powziął decyzję wydzierżawienia tego monopolu.

Jeżeli Panów słusznie niepokoją wahania kursowe waluty, to niech Panowie zechcą się zastanowić nad warunkami, w jakich działać musi w Polsce, w czasach wyjątkowo trudnych, Minister Skarbu.

Proszę uwzględnić rolę czynników psychicznych, i wziąć pod uwagę tło dla tych czynników psychicznych, które wytwarza cała nasza polityka wewnętrzna. Ile widzimy niezdrowej demagogji w stosunku do największego zagadnienia, jakie mamy przed sobą, a mianowicie doprowadzenia budżetu Państwa do rozmiarów, odpowadających siłom naszej wytwórczości i zdolności płatniczej ludności.

Następnie minister odpowiadał na szereg zapytań poszczególnych posłów. Komisja przyjęła wyjaśnienia p. ministra do wiadomości, odrzucając wniosek p. Wyrzykowskiego (Wyzw.) o otwarcie nad niemi dyskusji.

Po południu komisja kontynuowała w dalszym ciągu dyskusję szczegółową nad budżetem Min. Oświaty.

Wiadomości sejmowe

Poseł Łańcucki (komunista), odsiadujący karę więzienia za antypaństwowe zbrodnie, nadesłał wczoraj na ręce Pana Marszałka Rataja pismo, w którem zrzeka się mandatu poselskiego.

Następcą p. Łańcuckiego w Sejmie będzie p. Jerzy Sochacki.

Chińczycy przeciw cudzoziemcom

WASZYNGTON, 23.2 (AW). Poseł chiński w Waszyngtonie oświadczył, iż wśród ludności chińskiej panuje wielkie rozgoryczenie i niezadowolenie z powodu bezprawnego traktowania Chin przez mocarstwa zagraniczne. Poseł ostrzega, by państwa cudzoziemskie przez swoją politykę nie powiększały obecnego zamętu w Chinach, który w rezultacie może doprowadzić do tego, iż Chiny zrzucą z siebie międzynarodowe traktaty, tak bardzo je krzywdzące i naruszające ich suwerenność.

Fałszywe pogłoski

BUKARRESZT, 23.2 (PAT). W tutejszych kołach rządowych stanowczo zaprzeczają wszelkim pogłoskom o zamierzonej jakoby dymisji prezesa rady ministrów Bratiano.

Dolar i Złoty

Wczoraj Bank Polski płacił za dolara 7,85 zł. W obrotach międzybankowych żądano 7.82½

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ I Z RYNKU WARSZAWSKIEGO.

Osłabienie kursu dolara wprowadziło znaczne uspokojenie na rynku zbożowo-towarowem.

Na wczorajszej giełdzie zbożowo-towarowej, na cenach zaważyła większa podaż.

Za żyto płacono 23 zł. za jeden centnar metr. franko Warszawa, czyli o jeden złoty taniej.

Owies utrzymał się w cenie 20 zł. jęczmień — 20 do 24 zł. zależnie od gatunku, za jeden cent. metr. franko Warszawa.

Jedynie pszenica na którą niepokryto zapotrzebowania, notowano 40 zł. za centn. metr., lecz i za tą cenę trudno było kupić dostateczną ilość ze względu na nadchodzące święta.

Na rynku jajczarskim ceny kształtowały się w dniu wczorajszym: 210 do 215 zł. za skrzynię (1440 szt.). Dowozy średnie, zapotrzebowanie narazie minimalne.

Na rynku mięsnym, Kasa Targowa zanotowała ubój: bydła 551 sztuk po cenie 80 do 90 gr., cieląt 103 szt. —1.10 gr. i nierogacizny — 1004 szt. po cenie od 1.45 do 1.85 zł. wszystko za jeden klg. żywej wagi w hurcie.

Dlaczego Francja pragnie aby Polska weszła do Rady Ligi Narodów

PARYŻ, 23.2 (PAT). „Matin" pisze, że jeśli Francja pragnie, aby Brazylja, Hiszpanja i Polska weszły do Rady Ligi Narodów, to jedynie dlatego, by nadać większy autorytet decyzjom rozjemczym, zapewnić wykonanie układów locarneńskich i uniknąć ślepej i zgubnej w skutkach rywalizacji między mniejszemi państwami, a państwami wielkiemi. Szwecja wypowiada się przeciwko rozszerzaniu Rady i jest w swojem prawie, lecz prasa angielska zamiast przeciwstawić się tej doktrynie, wyraża podejrzenia co do zamiarów Francji. Rząd francuski oświadczył wyraźnie, iż kampanja niemiecka przeciwko rozszerzaniu Rady Ligi opiera się na argumentach bezpodstawnych.

Wysoki Komisarz v. Hamel o stosunkach polsko-gdańskich

GDAŃSK, 23.2 (PAT). Biuro Wolffa ogłasza rozmowę nowego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku van Hamela z jednym z korespondentów „Daily Chronicle". Według przedstawienia Biura Wolfa, wysoki komisarz Ligi Narodów wyraził nadzieję, że dzięki jego wpływom uda mu się wzmocnić dobre stosunki między Polską a Gdańskiem. Pośrednicząca działalność z jego strony we wszystkich wypadkach, w których ujawnią się trudności, ograniczy możliwości konfliktu do minimum, zwłaszcza, że Polska i Gdańsk mają wiele wspólnych interesów. Oświadczenie swe zakończył van Hamel wyrażeniem życzenia, aby duch Locarna ujawnił się również w stosunkach polsko-gdańskich.

Zlikwidowanie napaści litewskiej

WILNO, 23.2 (PAT). W wyniku rozpoczętej wczoraj, dnia 22 lutego, akcji przywrócenia naszego stanu posiadania na odcinku Podhajskim, naruszonym bezprawnie przez litewską straż graniczną, zajęty w dn. 19 b. m. przez Litwinów skrawek lasu państwowego został od nich odebrany o godz. 21 bez użycia broni, ruchem oskrzydlającym, przyczem rozbrojono i zatrzymano 3 funkcjonarjuszów litewskiej straży granicznej. O godz. 23 min. 30 tegoż dnia oddziały litewskiej policji granicznej wkroczyły ponownie na nasze terytorjum, usiłując zmusić nasz oddział policji do wycofania się. Czujność i zdecydowana postawa naszej straży granicznej zmusiły jednak oddział litewski do wycofania się na linję patrolową. W wyniku akcji przywrócono całkowicie poprzedni stan naszego terytorjalnego posiadania. Strat w ludziach z naszej strony nie było.

Delegacja polskich parlamentarzystów w Estonji

delegacja parlamentarna przybyła tu dzisiaj o godz. 10-ej rano, spotkana na dworcu przez przedstawicieli parlamentu estońskiego. O godz. 1 po poł. odbyło się śniadanie u prezydenta parlamentu. Wycieczce towarzyszy wszędzie charge d'affaires Charwat. Wieczorem odbył się wielki obiad polityczny w parlamencie.

Proces gen. Bondy w Kownie

o zdradę stanu (?!)

KOWNO, 23.2 (PAT). Przeciwko generałowej de Bondy wytoczono sprawę sądową, która grozi jej najwyższą karą przewidzianą na Litwie dla kobiet t. j. dożywotniemi robotami karnemi, wobec nieistnienia na Litwie kary śmierci dla kobiet. W akcie oskarżenia wymienione są takie jej „przestępstwa", jak agitowanie śród włościan za Polską i zbieranie ofiar na Polski Biały i Czerwony Krzyż.

Sprawa dr. Badera o zabójstwo Marguliesa

KRAKÓW. 23. 2. (A. W.) — Niebawem odbędzie się tutaj rozprawa o zabójstwo b. p. Marguliesa przeciw dr-owi Baderowi. Sensację w kołach sądowych wywołało zgłoszenie się ze sprzeciwem przeciw aktowi oskarżenia d-ra J. Badera, ojca oskarżonego Leopolda, który przedłożywszy pełnomocnictwo syna, występować będzie w charakterze obrońcy.

Wiadomości polityczne

Wczoraj w Prezydjum Rady Min. odbyła się konferencja pod przewodnictwem p. premjera Skrzyńskiego, na której p. dr. Bobrzyński referował projekt reorganizacji administracji. Na konferencji byli również obecni p. wicem. Pluciński, poseł Prager, oraz podsekretarz stanu p. Studziński.

*

Wczoraj p. premjer przyjął prezesa Rady Portu w Gdańsku, p. pułk. de Loes w sprawach dróg wodnych. Następnie p. premjer przyjął kolejno pana prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, p. Steczkowskiego, p. Lewenherza oraz delegację przemysłowców w osobach pp. Wierzbickiego, Trepki i Okolskiego w sprawach żądań celnych niemieckich.

*

W niedzielę 28 b. m. p. premjer Skrzyński wydaje obiad na cześć ustępującego ambasadora p. de Panafieu. W obiedzie weźmie udział około 60 osób ze sfer rządowych i urzędniczych. Będą również obecni wszyscy premjerzy, za czasów których p. de Panafieu piastował swój urząd.

P. de Panafieu opuszcza 2-go marca Warszawę.

Dolary, dolary...

Od paru dni przeżywamy nowy paroksyzm orgji walutowej. Dolar, który od połowy stycznia niejako „uspokoił się" na poziomie 7.30 — ujawnia znów nerwowy niepokój i skacze chwilami powyżej 8-miu złotych.

Są liczni „fachowi astrologowie", którzy rozgłaszają, że zwyżka tego zamorskiego królewicza w marcu może być jeszcze znaczniejsza...

Jakież są objektywne okoliczności tego fox trotta?

Bilans handlowy wykazuje trwałą aktywność. W styczniu wywieźliśmy więcej zagranicę, niż stamtąd sprowadziliśmy—i to **więcej o blizko 100 miljonów zł.** Pieniędzy luźnych, niezaangażowanych w obrocie gospodarczym w kraju naogół niema, nie istnieje tedy łatwość efektywnego zaopatrywania się w dolary.

Pensje urzędnicze, które w chwilach paniki giełdy i rynku towarowego, rzucane bywają „w dolary" — dawno są już za luty zjedzone. Płatności państwa i przemysłu realizowane były raczej w ciągu stycznia.

Przyczyn rzeczowych tedy nie ma! Nie powinno być również przyczyn psychologicznych.

W kraju panuje spokój. Dyskusja budżetowa w sejmie odbywa się planowo, z tendencjami skrupulatnego zanalizowania pozycji dochodowych i rozchodowych. W przemyśle ujawniają się raczej tendencje ku powolnemu ożywieniu pracy i wytwórczości. W zakresie polityki międzynarodowej utrzymana jest konsekwentna linja pokojowa; społeczeństwo jest w tej płaszczyźnie skonsolidowane i jednomyślne

Walka o miejsce w Lidze...

Otóż właśnie: walka o miejsce w Lidze!

W kontrakcji przeciw słusznemu postulatowi Polski, aby uzyskać miejsce przy stole genewskim, uruchomione zostały już wszystkie sprężyny. **Najeżone prusactwo wyciąga wszystkie atuty przeciw Polsce w genewskiej rozgrywce.**

Jednym z nich jest skompromitowanie ekonomiczne Polski Ku temu zmierzał „węglowy cios" śląski, do tego dąży wyzywająca taktyka przy rokowaniach handlowych, tutaj pomaga ją obstrukcje gdańskie i t. d.

Nie jeden już raz w arsenale tej walki **sięgał Berlin do wypróbowanego sposobu ataku na złotego.** Uderzenie takie, efektowne w wyniku zewnętrznym, zawsze przynosiło zachwianie się zaufania politycznego, osłabienia wiary w Polskę, załamanie się wytrwałości i te inne rozległe szkody, które pośrednio z tego płyną.

Zbieżność terminów nowego zachwiania się złotego i najwyższego napięcia kompanji przedgenewskiej wyraźnie wskazuje, że przyczyn ostatnich „halucynacji" giełdowych szukać należy na tych samych szlakach gdańsko-berlińskich, na których nieraz już toczyły się zacięte rozgrywki złotego z dolarem.

Rzecz zaś wymaga bacznej uwagi. **Nie komplikujmy przednówka dodatkową premją drożyzny w formie spadku złotego.**

Z objęć Anglji do Sowietów

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Ryga, 19 lutego.

Łotwa przeżywa głęboki kryzys ekonomiczny, wobec którego i rząd i społeczeństwo stają bezradne.

Mnożą się bankructwa, rośnie bezrobocie, wywołując demonstracje robotników, żądających chleba i pracy!

Słaby rozwój rolnictwa, wyeksploatowanie, dość zresztą nikłych bogactw naturalnych kraju i ujemny bilans handlowy — uniemożliwiają uzdrowienie organizmu gospodarczego.

Najbardziej jednak zaważyło na szali losów kraju, cofnięcie przez Anglję swoich sympatji do Łotwy, którą przez czas pewien Albjon traktował, jako pozycję wypadową przeciw Sowietom!

Gdy więc poprzednio banki angielskie, z polecenia rządu brytyjskiego, udzielały szeroko kredytu bankom łotewskim, obecnie kredyt ten cofnęły niemal zupełnie, ogałacając rynek niemal doszczętnie z walut obcych.

Wyzbywszy się nadziei dalsze go poparcia ze strony Anglji, rząd łotewski — z konieczności — zwrócił się ku Sowietom przypomniawszy sobie obietnice Cziczerina, który przyrzekł był, bawiąc w Rydze przejazdem — powiększyć poważnie tranzyt przez Łotwę. Obietnicę zresztą już raz zużytkowaną jako wabik podczas zawierania umowy handlowej łotewsko-sowieckiej.

Zwrot ku Sowietom przejawia się w szeregu aktów dyplomatycznych grzeczności względem tutejszych reprezentacji sowieckich.

Każda uroczystość, każdy raut, wydany przez reprezentacyjną placówkę bolszewicką, gromadzi licznych członków rządu łotewskiego.

Prasa zaś otrzymała wskazówki, aby oszczędzała sąsiada, unikała zamieszczania drażniących go wiadomości i nie bawiła się w napaści!

Czy te nadzieje oparte są na realnych podstawach? Tonący, jak to mówią, brzytwy się chwyta...

Jakąż jednak pomoc dać może sąsiad, który sam ugina się pod ciężarem kryzysu ekonomicznego, który za wszelką cenę sam chce zdobyć zaufanie bankierów zagranicznych — i gotów jest obiecywać złote góry byleby dostać pożyczkę?

B-w K-ski.

Co inni piszą?

Ostatni, istotnie niespodziewany, istotnie niepokojący skok dolara, skierowywuje myśl znowu ku troskom wewnętrznym.

„Robotnik" daje troskom tym wyraz b. mocny, gdyż pisze:

> Wszystkie dotychczasowe poczynania p. Zdziechowskiego i cały je go stosunek do najbardziej palących kwestji dnia, robią wrażenie takiej jakiejś przeraźliwej niezaradności, że naprawdę konkursową nagroda temu, kto określi, czego p. Zdziechowski chce i do czego dąży.

Albowiem okazuje się, że

> wobec faktu, że mnożna na kwiecień **uruchomiona być musi**, musi p. Zdziechowski swój budżet fikcyjny przerabiać i wydatki osobowe znacznie podwyższyć...
> Ale budżet p. Zdziechowskiego i w wydatkach **rzeczowych**, wobec palących kwestji dnia, **okazał się nierealny...**

Gdy tak pisze „ewentualna" opozycja antibudżetowa, to cóż pisze oficjalna opozycja. Oto **„Warszawianka"** z dnia 21 b. m. a w niej „Ułudy" b. ministra skarbu, posła Michalskiego:

> Polska, jeżeli chce być zdrową i silną, musi zredukować bezzwłocznie budżet Państwa przynajmniej do kwoty 1.200.000.000 zł., musi obniżyć wydatnie ciężary podatkowe i zrewidować obecny system podatków.

Oto bieguny!

Powiększyć — zmniejszyć! Do dać — odjąć!...

Narazie wiemy już, co będzie odjęte... w oświacie. Na Sejmowej Komisji Budżetowej ujawniono, że budżet oświaty wyniósł w roku 1925 — 299 miljonów, a na rok 1926 ma wynieść — 270 miljonów. Wynosi to około 10 proc. Ponieważ drożyzna pożarła w ub. r. faktycznie 20 proc., więc mamy łączną redukcję o — **trzecią część!**

Oświata tedy nie jest w modzie!

A tymczasem **„Rzeczpospolita"** narzeka, że

> w wielu urzędach, kierowanych przez niedouków, nagromadzili się jeszcze więksi niedoucy, tak, że cała instytucja funkcjonowała źle, a funkcjonując źle, wyrządzała nie słychane szkody gospodarcze państwu.

Brak oświaty, wykształcenia, nauki istotnie szkodzi nam niesłychanie. W społeczeństwie niekulturalnem i moralność podatnicza jest słabsza, i przestępczość wyższa, i służba wojskowa dłuższa, i sejm głupszy i t.d. i t.d.

Urzędnik jest także emanacją społeczeństwa. Ze społeczeństwa analfabetów b. trudno jest i będzie otrzymać dobrych i wykształconych urzędników.

•

Krakowski **„Czas"** rzuca niezmiernie ciekawe światła na układ stosunków na wschodzie turecko-arabskim, robiąc z tych stosunków... tło drogi krzyżowej Polski po miejsce w Radzie Ligi.

Plecionka ta wygląda tak: Francja zbliża się ku Turcji, z którą Anglja ma scysje o Irak. Anglja proteguje arabów syryjskich, którzy... mają zatargi z Francją na tle „mandatu" syryjskiego.

W związku z tem

> jeśli Francja i Anglja pójdą w tych kwestjach obustronnie sobie na rękę, to to zaognienie nie będzie groźnem. Ale jeżeli doszłyby między sobą do konfliktu, a wyraźnie przygotowują się i na ten wypadek — to niebawem usłyszymy, że Bliska Azja może być terenem wojskowych starć ze światem muzułmańskim, a Liga Narodów terenem najostrzejszych rekryminacyj, intryg i konfliktów. O ile przyjdzie do porozumienia w sprawie Syrji, Turcji i Iraku, to zapewne Anglja nie zechce przeszkadzać powiększeniu wpływów francuskich w Radzie Ligi. Ale o ile wypadki najbliższych dni poszłyby inną koleją (albo też — o ile już nią poszły), to Anglja za żadną cenę nie dopuści do wejścia Polski w skład Rady Ligi.

A widzicie Państwo: ilu to z nas nie wiedziało, że za przyjaźń z Turcją możemy zapłacić trudnościami w Lidze. Albo że w kawawych zajściach w Damaszku rozstrzygała się sprawa... naszego miejsca w Radzie Genewskiej

Tak to nigdy nic nie można wiedzieć w tym świecie powojennej „jawno-ligowatej" dyplomacji! Jużeś człowieku pewien swego, a tu bęc! — od strony Damaszku albo nieomal Babilonu niosą ci „pasztet"...

•

Z **„Naszego Przeglądu"** dowiadujemy się o przebiegu IV zjazdu wolnomyślicieli „polskich".

A więc: na ścianie wisiał portret Fr. Ferrera. Zagaił p. dr. Mierzyński, przewodniczyła dr. Strożecka.

Zjazd powitali pp. Kolski od „Życia", Mendelson, Erlich, Goldman, Kruk i Moler. Sprawozdania składali pp. Finkelkraut, Wirenholc i Poznański.

Był moment, kedy **„na sali zjawił się prof. Radliński", oraz** taki sam moment,

> gdy na salę wchodzi prof. Ettinger, jeden z pierwszych bojowników idei wolnomyślicielskiej w Polsce zebrani owacyjnie go witają.

P. Baudouin de Courtenay wystąpił, ponieważ „towarzystwo"... posunęło się zbyt na lewo.

W istocie zaś — było to tylko na ul. Śliskiej Nr. 28 w „stowarzyszeniu inżynierów" (?!)

A—mol.

Fraszki aktualne

Gdy zwyciężał Joffre nad Marną,
czy wsparł jego „duch Locarno"?
Gdyśmy leli krew ofiarną,
czy nas bronił „duch Locarno"?
Dziś poriewów krwawe ziarno
ma wyplenić „duch Locarno"!
Sprzymierzeńców armję karną
ma wytworzyć „duch Locarno"!
Lecz gdy doń się niemcy garną,
lęk w nas budzi „duch Locarno"!
Oni bowiem korzyść zgarną
nam zostanie... „swąd Locarno"!

t. p.

Międzynarodówka radzi

Narady Międzynarodówki komunistycznej rozpoczęły się w Moskwie w jednym z pałaców Kremlińskich. Biorą w nich udział przedstawiciele 52 partyj komunistycznych w liczbie 197 osób. Komunistów polskich reprezentują Dąbal i Leszczyński. Przewodniczy pełny skład komitetu wykonawczego Międzynarodówki z Zinowjewem na czele. Program sesji obejmuje kwestje polityki międzynarodowej, ruchu zawodowego, sprawozdania sekcyj i t. p.

Francja a rozbudowa Rady Ligi

Opinja francuska jednomyślnie domaga się stałego miejsca dla Polski

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Paryż, 19 lutego.

Wczoraj, na śniadaniu wydanem na cześć naszego ambasadora przez T-wo „Amis de la France", p. Painleve, minister wojny, mówił:

— Nie wystarcza, że przywrócono Polsce niepodległość. Trzeba jeszcze aby mogła ona iść pewnym krokiem drogą wolności...

P. Chłapowski, określając stanowisko Polski w sprawie rozbudowy Rady Ligi Narodów, oświadczył :

— Polska zachowuje spokój, wypływający z jej prawa. Polska czeka z wiarą w uczucia sprawiedliwości narodów, od których przyznanie jej mandatu stałego zależy...

Wreszcie ambasador Laroche, który już za dni kilkanaście przybędzie do Warszawy, powiedział:

— Polska powinna być traktowana jak wielkie mocarstwo...

Takie jest również zdanie całej prasy francuskiej. Tacy wybitni publicyści jak Roland de Mares („Temps"), August Gauvain („Journal des Debats"), Juljusz Saurwein („Matin"), Lucjan Bourgues („Petit Parisien"), Saint-Brice („Journal"), Jakób Bainville („Action Francaise"), Pertinax („Echo de Paris"), Leon Bailby („Intransigeant") i Jerzy Scelle („Information") żadnej inspiracji nie potrzebują. Są świadomi interesów Francji, Polski i Europy. Dlatego zupełnie spontanicznie zorganizowali prawdziwą kampanję za przyznaniem Polsce mandatu stałego. Wysuwają argumenty ważkie, szczęśliwe, unikając racji sentymentalnych. Dzięki nim cała Francja jest za nami.

Żaden rząd takiego ruchu opinji nie mógłby zbagatelizować, ale — szybko dodajmy — w danym wypadku Rząd francuski tego rodzaju „zachęty" nie potrzebował. I p. Briand rozumie dlaczego Polsce miejsce stałe się należy. I on w swoim zakresie działania wysuwa argumenty nie mniej ważkie, niemniej szczęśliwe. Fakt, że cała opinja publiczna z jednej, a Parlament (memorjał Grupy Parlamentarnej Froncusko-Polskiej) z drugiej strony go podtrzymują — dodaje tylko siły argumentacji premiera francuskiego.

Jakie są szanse Polski? Wszelkie przepowiednie są ryzykowne, szczególniej gdy chodzi o wybory. A kampanja przedwyborcza wre w całej prasie europejskiej. Ze stanowczością można jednak powiedzieć, że nie zaszło dotychczas nic, coby przesądzało o naszem niepowodzeniu. Oczywiście, opinja angielska jest nam naogół przeciwna, ale Rząd brytański jeszcze stanowiska swego nie sprecyzował. Podobnie doniesienia prasowe o tem, jakoby Szwecja i Japonja już się wypowiedziały przeciwko powiększaniu miejsc stałych w Radzie są fałszywe. Wszystkie Rządy zainteresowane zachowały sobie swobodę ruchów. Droga do porozumienia jest otwarta. Nastąpi ono w Genewie, gdzie zbiera się 8 marca Nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów. Tam się losy naszej kandydatury zdecydują.

K. Smogorzewski.

Kasa Chorych w Kielcach prostuje...

W związku z notatką naszą w Nr. 39 „Głosu Codz." z dnia 15 b. m. p. t. „Dziecko ofiarą Kasy Chorych", Kielecka Powiatowa Kasa Chorych nadesłała nam sprostowanie, z którego — z braku miejsca — podajemy dokładny wyciąg.

Wezwany do domu lekarz podejrzewał u dziecka dyfteryt, i dlatego kazał je dla pośpiechu przenieść do ambulatorjum dla zastrzyku. W ambulatorjum stwierdzono ciężki wypadek dyfterytu, zastosowano zastrzyk i kazano zawiadomić następnego dnia o stanie dziecka. Wobec braku polepszenia ojciec przyniósł dziecko na drugi dzień znów do ambulatorjum, choć lekarz tego mu nie kazał i raczej gotów był sam przyjść z zastrzykiem do chorego.

Na lekarza i pomoc nie czekano, a dziecko zmarło nie wskutek noszenia po mrozie, lecz z ciężkiego ataku dyfterytu.

*

Pozostajemy przy swojem, że taka gospodarka, aby dziecko, u którego „podejrzewa się" dyfteryt, „dla pośpiechu" kazać nosić do ambulatorjum mimo... kilkustopniowego mrozu, że taka gospodarka nie jest ludzka i żadnem sprostowaniem usprawiedliwić się nie da.

Bywają sytuacje, że — jak się to mówi — psa się na ulicę nie wypędza. Ojcu dziecka, u którego stwierdzono „ciężki dyfteryt" nie mówi się, aby zawiadomił, tylko się na drugi dzień zapowiada u niego wizytę.

Toć to o dziecko chodzi!

Tu się nie „urzędować" powinno, tylko pomoc, pomnożoną przez współczucie, nieść choremu...

Bo od tego są lekarze Kieleckiej Powiat. Kasy Chorych! Za to im się płaci!—

Nasze maszyny rolnicze dla Turcji

Ministerstwo Rolnictwa zainteresowało się ostatnio układającą się bardzo pomyślnie konjunkturą dla handlu wywozowego maszyn i narzędzi rolniczych do Turcji.

Położenie gospodarcze Turcji ostatnio się znacznie poprawiło, wobec zaś wyczerpania się maszyn rolniczych starszych systemów, większe transporty nowych urządzeń rolniczych mają znaczne widoki zbytu.

Zaznaczyć należy, że dla Turcji rozwój rolnictwa ma ogromne znaczenie, bowiem od tego zależy kształtowanie się tureckiego bilansu handlowego i stan skarbu.

Węgiel dla bezrobotnych

Jak się „Głos Codzienny" dowiaduje, M-stwo Pracy i Op. Sp. przesłało już wojewodzie kieleckiemu do dyspozycji zarządzenia wysyłki do Warszawy 2.000 tonn (200 wagonów) węgla na zapomogi doraźne w naturze dla obarczonych rodzinami bezrobotnych warszawskich.

Rozdział węgla, który w niedługim czasie powinien nadejść do Warszawy, ma przeprowadzać Magistrat.

Będzie to węgiel opałowy (or...ch) z Zagłębia Dąbrowieckiego — i jakkolwiek niezmiernie późno dochodzi on do rąk najbiedniejszych, to jednak powinien przyniesć pewną ulgę w kłopotach gospodarczych bezrobotnych.

Bezrobocie zmniejsza się

Ostatnie raporty o ogólnem stanie bezrobocia wskazują, że wzrost bezrobocia zmniejsza się. Główne ośrodki przemysłu: włókienniczego, metalowego, górniczego i naftowego, jak Łódź, Żyrardów, Sosnowiec, Drohobycz, Biała, Białystok, Krosno i poszczególne miejscowości w województwie śląskiem oraz inne, wykazują conajwyżej nieznaczne przyrosty lub wahania, a nawet zmniejszenia ilości bezrobotnych. W związku z powyższym stanem na rynku pracy przeprowadzana jest w poszczególnych urzędach pośrednictwa pracy kontrola ruchu ewidencyjnego, o czem w początkach marca będzie podana do wiadomości skontrolowana przybliżona ilość ogól na bezrobotnych.

Nowy dziwoląg

Sala Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, która w dawnych czasach była miejscem rzeczywistej oświaty, stała się obecnie terenem różnych gadułów o czarach, czartach, miłości, życiu pozagrobowem i t. d.

Grono tych gadułów powiększył p. L. Freytag, który, dla rozmaitości, gadał na temat unji Polsko-Czechosłowackiej — i za wędrował aż do związku państwowego Polski z... „przyszłą" Rosją...

Nie podajemy nic więcej, bo i o czem?!

Głupstwo jest nieśmiertelne!

Sprawy aprowizacyjne

W związku z ustawą o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby wydane będą ogółem 3 rozporządzenia wykonawcze.

Pierwsze o regulowaniu cen artykułów pierwszej potrzeby zostało już uchwalone przez radę ministrów i przesłane do „Dziennika Ustaw" w celu ogłoszenia .

Drugie o opłatach wywozowych na pszenicę weszło w życie 20 lutego r. b.

Wreszcie trzecie o regulowaniu wypieku chleba i sprzedaży pieczywa jest w opracowaniu, było ostatnio omawiane na posiedzeniu komisji głównej Rady Spożywców i w końcu tego tygodnia będzie omawiane, w myśl ustawy, z przedstawicielami piekarzy.

Testament Franciszka Józefa

Cesarz austrjacki Franciszek Józef napisał testament, w którym na piętnaście lat przed śmiercią, bo jeszcze w 1901 roku w którym przewiduje, że korona habsburska wkrótce będzie dla jego dynastji stracona: „Gdyby wskutek wypadków i rozwoju historycznego forma rządów Austro-Węgier uległa zmianie— czego Boże uchowaj — i korona nie pozostałaby przy naszym domu, należy przy zabezpieczeniu praw do imienia dziedzicznego kierować się Kodeksem Cywilnym z 1 czerwca 1811 r.".

Różne

ROZPORZĄDZENIA WYKONAWCZE DO REFORMY ROLNEJ.

Jak się dowiaduje „Głos Codzienny" w Ministerstwie Reform Rolnych, wre gorączkowa praca w sprawach rozporządzeń wykonawczych do nowej ustawy o refomie rolnej.

W pracach tych, oprócz urzędników ministerstwa biorą czynny udział wezwani specjalnie w tym celu, prezesi okręgowych urzędów ziemskich z Poznania, Lwowa i Wilna.

USTAWA O OCHRONIE LASÓW.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowało już i przedłożyło ciałom ustawodawczym projekt ustawy o ochronie lasów.

Jest to ustawa, która obejmuje teren Rzeczypospolitej, znosząc dotychczasowe niejednolite ustawy, obowiązujące w poszczególnych dzielnicach kraju.

ŚRODKI NA INWESTYCJE.

Przy układaniu preliminarza budżetowego na rok bieżący rząd zmuszony został do znacznego zredukowania wydatków kosztem niezbędnych potrzeb inwestycyjnych.

Wobec tego obecnie odpowiednie władze zajęte są poszukiwaniem poza budżetem środków na zrealizowanie niezwykle ważnego choćby minimalnego programu inwestycyjnego.

CENNA WYGRANA POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ.

Podczas ostatniego ciągnienia Loterji Fantowej Polskiej Macierzy Szkolnej wśród szeregu pięknych i cennych fantów jeden z najpiękniejszych w postaci zastawy srebrnej na 12 osób, pochodzącej z firmy Br. Hempel, przypadł w udziale dla Płocka za pośrednictwem tamtejszego Koła P. M. S. został doręczony szczęśliwemu posiadaczowi biletu na który padła cenna wygrana.

Tabela wygranych Loterji Państwowej

V kl. 16 dzień.

10.000 zł. nr. 63475.

5.000 zł. nr. 39801.

2.000 zł. n-ry: 19170 57077.

1.000 zł. n-ry: 1453 17039 36070.

600 zł. n-ry: 2934 6964 18317 18770 19494 20230 23675 38855 39134 42657 43857 44290 48154 53283 53669.

500 zł. n-ry: 183 2510 5644 9353 14933 23768 28358 39794 45719 50276 52720 61743 64399.

400 zł. n-ry: 1220 3178 3964 5326 9185 9215 9846 14898 18324 19320 21290 23077 23859 28404 30034 36323 46988 47503 47545 53016 55376 56943 60587 62907 63640 64636.

300 zł. n-ry: 518 639 1290 2185 3280 3428 3616 3619 4073 4255 4435 4715 4781 5122 5952 7637 7785 8596 8752 9739 10636 10962 11210 11471 11827 12638 12639 13174 13707 13845 13926 15669 16576 16748 17896 17928 18305 18657 18671 19317 19434 19601 19650 19715 20156 20178 20228 20733 20742 21787 22780 23645 23820 24135 24184 24389 24749 25610 25937 26551 27471 27551 28062 28249 28539 28635 29154 29866 29998 30533 31006 32031 32512 32591 32938 33081 33277 33698 34231 34955 35680 35725 35818 36000 36196 36433 37343 38185 39865 48137 40917 43862 44536 44541 45016 45170 45182 45362 45493 46108 46257 47325 49064 49139 49832 49889 49964 50659 50959 50965 51406 52350 52414 52888 53532 53608 53768 53980 54401 54551 55279 55662 56362 56536 56571 57600 57727 58148 58676 60277 60319 60740 61052 61074 61117 61163 61225 61408 61774 62200 6282[illegible] 63088 63501 64119 64433 64987.

Kłopoty żubra

Stał sobie, odlany z bronzu, w ostępach puszczy Białowieskiej. Choć pochodził z fantazji carskiej, ale że dostał się między żubry żywe, miejscowe, więc szybko przejął się poglądami zlekka „niebłagonadiożnymi".

Gdy Moskale uważali za stosowne „cofnąć się na zawczasu przygotowane pozycje" i kraj nasz opuścili, uprowadzając z sobą mnóstwo ludności polskiej, uprowadzili też żubra bronzowego z Białowieży.

Tęskniło żubrzysko za krajem, wzdychało do powrotu.

Aż przyszedł wreszcie czas powrotu: żubr spodziewał się w Polsce dobrej opieki i pełnego żłobu — zwykłe marzenie reemigranta, które najczęściej zawodzi.

Narazie wszystko układało się jaknajlepiej: żubr był otoczony atencją i skierowany nie do puszczy, lecz wprost do Warszawy, gdzie go ulokowano „tymczasowo" na podwórku zamkowem. Nawet więc nie w barakach powązkowskich!

Ale gdy poczęła zbliżać się zima, a o stałem locum jakoś nie słychać, żubr począł trochę narzekać.

Bo i jakże. Początkowo stosowne władze orzekły jednomyślnie, że żubr winien stanąć przed urzędem, do którego przedewszystkiem kierują swe kroki wszelkie żubry, przyjeżdżające do Warszawy. Wycięto więc nawet drzewa przed pałacem prymasowskim, w którym się mieści ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych, przygotowano fundament... I nagle któremuś z polityku|ących urzędników tego ministerstwa przyszło do głowy, że nie czas jeszcze tak jawnie dawać wyraz panującemu tam kierunkowi; żubr utracił przygotowaną posadę.

Myślano później o placu Małachowskiego — ze względu na znajdujące się w pobliżu towarzystwo kredytowe ziemskie, bank ziemiański oraz klub myśliwski. Ale i te instytucje unikają narazie ujawniania emblematów.

Czeka więc biedne żubrzysko, trzęsie oszronioną brodą i marzy o powrocie do Rosji, ale do Rosji carskiej.

Ostrożnie z rybą mrożoną

W swoim czasie pojawiła się w prasie wiadomość, że jedna z polskich firm zakupiła w Rosji Sowieckiej wielki transport ryb.

Ryby te miały nadejść do Polski w zamrożonym stanie. Oczywiście, że w obecnym sezonie postu ryby te mogą znaleźć się w sprzedaży w bardzo obfitej ilości.

Tymczasem, jak donosi korespondent „Głosu Codziennego" z Moskwy — na rynkach spożywczych w wielu miastach sowieckich pojawiły się w dużych ilościach zgniłe, zepsute ryby, których ze względu na zamrożony stan nie można od dobrych odróżnić. W związku z tem wiele ludzi po spożyciu tych ryb zachorowało ciężko z objawami zatrucia.

W samej Moskwie urząd zdrowia skonfiskował 10 tysięcy pudów zepsutej mrożonej ryby, przeznaczając rybę tę na przerobienie na oleje i smary lub zniszczenie.

Tymczasem, według złożonego moskiewskiej prasie oświadczenia przez kierownika oddziału sanitarnego badanie artykułów spożywczych dr. Tereszkowicza, ryba ta, pomimo przeznaczenia jej na zniszczenie, została przez państwowe urzędy handlowe sprzedana prywatnym kupcom — którzy zepsutą rybę puścili na handel.

Jeśli w Sowietach przedsiębiorstwa handlowe mogą bezkarnie zatruwać konsumentów, byle tylko kasa państwowa nie poniosła straty — i jeśli urzędy sanitarnej natury ne odgrywają tam przy takich tranzakcjach żadnej roli — należy się domagać od naszych władz sanitarnych, aby rybę nadchodzącą z Sowietów dokładnie badały — ewentualnie aby w tym sezonie ryby tej do Polski nie wpuszczono.

W każdym razie ostrzegamy konsumentów przed zgniłą sowiecką rybą.

Na sposoby biorą się!

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, każdy pozbawiony pracy, zgłaszający się do PUPP. w godzinach urzędowych winien być zarejestrowany niezależnie od stanu majątkowego, o ile istotnie pozostaje bez pracy lub też posiada pracę i pragnie ją zmienić, wreszcie nawet gdyby dana osoba nie pozostawała nigdy w stosunku najmu pracy lub wogóle nie pracowała.

Dzięki temu cały szereg osób zarejestrował się w P. U. P. P. w charakterze pozostających bez pracy jedynie w celu uchylenia się od płacenia podatku od lokali, zgodnie z okólnikiem min. skarbu, z którego wynika, że dostateczną podstawą do zwolnienia od tego podatku jest zarejestrowanie się w P. U. P. P.

Magistrat tymczasem stwierdził, że śród zarejestrowanych w P. U. P. P. jest cały szereg osób zamożnych, które nigdy nie trudniły się pracą najemną, ani jej teraz nie poszukują.

Z BOISK SPORTOWYCH.

W dniu wczorajszym powróciła do kraju polska drużyna hokey'owa, po rozegraniu pięciu meczy w Szwecji i w Niemczech.

Wyniki meczów podawaliśmy w miarę nadsyłanych nam wiadomości, to też dzisiaj ograniczymy się jedynie do stwierdzenia, że hokey'iści nasi i tym razem stanęli na wysokości zadania, zaś Adamski okazał się jednym z najlepszych graczy na kontynencie.

Jeśli drużyna ta przeprowadzi w przyszłym sezonie racjonalny trening, jeżeli zespół swój uzupełni graczami ze Lwowa, Torunia — może Poznania, — to w następnych zawodach o mistrzostwo Europy będziemy mieli takie same szanse, jak Anglicy, Szwedzi, Czesi i t. d.

Wogóle należy przyznać, że w sportach zimowych mamy bardzo duże widoki na przyszłość.

Przedstawicielom naszego narciarstwa i hokey'u potrzebny jest jedynie trening i poparcie ze strony tych czynników, które decydują o... wysyłaniu ekspedycji sportowych zagranicę.

Już w kilku wypadkach na wynikach, które uzyskiwali nasi sportowcy w zawodach zagranicznych, — w bardzo dotkliwy sposób, odbił się system traktowania tej sprawy przez nasze władze, które w żaden sposób nie chcą doceniać znaczenia sportu, jako środka propagandy na zewnątrz.

Pomoc węglowa bezrobotnym na Pomorzu.

Z Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu otrzymaliśmy dane, dotyczące akcji pomocy bezrobotnym — w ważniejszych ośrodkach przemysłowych Pomorza w postaci **bezpłatnego rozdziału węgla między bezrobotnych.** Ze względu na ciężkie położenie materjalne bezrobotnych, wywołane przesileniem gospodarczem, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zorganizowało pomoc węglową dla bezrobotnych w całem Państwie, zawierając odpowiednie umowy z kopalniami węgla.

Odnośna umowa o dostawę węgla dla bezrobotnych przewiduje, iż dostarczany ma być węgiel kamienny, t. zw. „orzech" IB i II różnych sort i klas. Cena węgla zależna jest od jego ziarnistości i klasy i liczona ma być według najniższych stawek.

Pomoc węglowa jest świadczona bezrobotnym **bezpłatnie.** Zastrzeżone jest w umowie, że węgiel użyty być może wyłącznie na świadczenia dla bezrobotnych.

Połowę kosztów nabycia węgla pokryje Skarb Państwa, drugą połowę ponoszą Związki Komunalne w sposób, który ustali Minist. Spr. Wewnętrznych. Należność ta może być również właściwym Związkom Komunaln. zakredytowana. Koszt opłat za przewóz węgla kolejami państwowemi dzieli się w tym samym stosunku.

Z uzyskanego w ten sposób kontygentu węgla Ministerstwo Pracy i Opieki społ. przydzieliło **dla Pomorza** w dwóch transportach, a mianowicie w dniu 31. grudnia 1926 r. oraz w dniu 4. bm., łączną sumę 690 ton węgla.

Węgiel otrzymały do bezpłatnego podziału między bezrobotnych za wspólnem porozumieniem, następujące Magistraty: **Wejherowo 170 ton, Grudziądz 150, Toruń 130, Chojnice 65, Starogard 50, Gniew 30, Tczew 20, Chełmno 15, Chełmże 10 oraz Sołectwo Czersk 50.**

ZARZĄD SYNDYKATU DZIENNIKARZY POMORSKICH

składa w imieniu Syndykatu **podziękowane wszystkich tym, którzy przyczynili się do uświetnienia „Dnia Prasy Pomorskiej".**

KRONIKA

Luty 26 Piątek	**Czwartek** Anastazji **Piątek** Aleks., Zygmunta **Sobota** Nestora, Leandra

— **Co grają w teatrze?** Dziś w czwartek premjera polskiej operetki pt. „Romantyczna Amerykanka". Autorem pięknej muzyki i libretta jest dr. Stanisław Baumana. Rzecz ta, **na żadnej dotąd scenie niegrana,** zdobędzie równe powodzenie, jak szereg zagranicznych operetek. Występują najlepsze miejscowe siły z p. Zdzitowieckim jako reżyserem na czele.

W piątek o 5ej po poł. (ceny zniżone) specjalnie dla młodzieży przecudny „Świerszcz za kominem". — W sobotę premjera głośnej komedji satyrycznej de Flerse'a i Caillaveta „Król".

— **Szczepienie ochronne przeciw płonicy (szkarlatynie)** przeprowadza Państwowym Zakład Hygjeny w Toruniu (ul. Wałowa nr. 3) do końca marca 1926 r. w poniedziałki i czwartki między godziną 11 a 13..

Szczepienia te dla urzędników państwowych oraz członków ich rodzin są bezpłatne.

Szczepienia osób prywatnych kosztują: rozpoznawcze 5 zł., 3 krotne zapobiegawcze 5 zł.

— **Echa „przypalonej zupy".** W nr. 49 naszego pisma donosiliśmy dalsze szczegóły **o nadużyciach w okrąglaku toruńskim.** Pomiędzy innem pisaliśmy, że rewizja, którą przeprowadziły władze nadzorcze z Warszawy stwierdziła podobne niedobór około 18 000 zł.

Jak obecnie zdołaliśmy stwierdzić u bardzo wiarogodnego źródła, sprawa przedstawia się w ten sposób, że **prawdą jest,** iż dyrektor więzienia w Toruniu **popełnił nadużycia,** których wysokość do tej chwili nie została ustalona. Sprawę badał na miejscu delegat Min Sprawiedliwości. Wobec stwierdzonych niedokładności **dyrektor więzienia p. Buchner został zawieszony w urzędowaniu,** a władze nadzorcze przeprowadzają obecnie śledztwo dyscyplinarne, które po ustaleniu winy **nie wyklucza dochodzń na drodze karnej.**

Po wyjaśnieniu całej sprawy nie omieszkamy poinformować naszych czytelników o wynikach.

— **Gospodyniom naszym pod uwagę, jak poprawić kurs naszego złotego.** Wiadomą jest rzeczą, że spadek waluty naszej spowodował w głównej mierze fakt, że społeczeństwo nasze niedostateczne miało zrozumienie dla hasła popierania przemysłu rodzimego. Kraj nasz zasypywano produktami zagranicznemi, co pozatem wytworzyło dzisiejszy groźny stan bezrobocia. Obecnie daje się odczuwać zmiana na lepsze. Przedewszystkiem panie nasze zorjentowały się szybko w sytuacji i poczęły czuwać nad tem, aby używane dotąd w domu i kuchni artykuły zagraniczne, **zastąpić wyrobami krajowemi.** Ważne miejsce zajmowały tutaj **mydła i proszki do prania,** za które — jak stwierdzono — wywieziono w ubiegłym roku z kraju **kilkadziesiąt miljonów złotych.** A przecież mamy **u siebie znakomite mydła i proszki do prania,** z których w ostatnim czasie doskonale zaprowadził się proszek „Perbo-rol". Jest to produkt, istniejącej od 116 lat w Toruniu firmy J. M. Wendisch Sukc. S. A., znanej już z dawna z pierwszorzędnych swych mydeł marki „Królowa Wisły", „Kopernik" i „Warta". Fabrykaty Wendischa nietylko że w niczem nie ustępują wyrobom zagranicznym, lecz przewyższają je tak w gatunku, jak i cenie, i powinny bezwzględnie wyprzeć z kraju wyroby zagraniczne. W dobie dzisiejszej trudnej i zmudnej walki z brakiem kapitału i wzrastającem stale bezrobociem całe społeczeństwo nasze uświadomić sobie winno, że tylko rozwój rodzimego przemysłu doprowadzi do wzmożenia się ogóln. dobrobytu i zaniku bezrobocia.

— **P. J. Luks** — nasz „meteorolog" — nadsyła nam po kilkudniowem milczeniu przepowiednię na czwartek. A więc będzie pochmurno, ciepło do 5 stopni, wiatr od wschodu.

— **Aresztowano:** jedną kobietę za wałęsanie się i pewnego szewca za pijaństwo.

— **Amator na narzędzia stolarskie** włamał się do stolarni przy ul. Kościuszki 78 i skradł narzędzi za ok. 30 zł.

— **P. A. Góralska** (Kościuszki 16) doniosła o kradzieży 30 zł.

— **Nawet kapelusz damski** wartości ok. 15 zł. znalazł swego amatora-złodzieja. Kapelusz ten skradziono p. A. Piaseckiej (Mostowa nr. 25). Ale baczne oko policji wnet przyłapało złodzieja w osobie pewnej prostytutki.

GRUDZIĄDZ. Za Wilhelma było mu lepiej — twierdził p. E. Giese. Sąd jednak widząc, że G. mimo to pozostaje w Polsce, a uznając wypowiadanie podobnych bzdurstw za uwłaczające naszemu państwu, skazał G. na 60 zł. grzywny.

STAROGARD. Wyroki II. Izby karnej Sądu Okr. Zasądzono następujące osoby: Edelsztajna Dawida z Kalisza za przemytnictwo czeków na 100 zł. grzywny, zarazem konfiskatę czeków, opiew. jeden na 18 funt. szterl., drugi na 43 funt. szterl. angielsk.; Polierstoka Symcha z Warszawy za przemytnictwo weksli na 50 zł grzywny i konfiskatę 5 weksli na łączną sumę 828 zł.; Eisenblatta Izraela z Warszawy za przemytnictwo pieniędzy i weksli na 100 zł. grzywny i konfiskatę 160 zł., 5 ameryk. dolar. i weksla na 140 zł.; Bzowskiego K. z Warszawy za przemytnictwo na 10 zł. grzywny, Petrala Józefa z Jarocina za przemytnictwo pieniędzy na 300 zł. grzywny i konfisk. aresztem obłożonych weksli na 556 zł. Wszystkim skazanym nałożono koszta postępowania karnego. —

CZERSK. Kradzież w kościele. W ubiegłą niedzielę popołudniu przyszedł jakiś nieznany bliżej osobnik do zakrystji tut. kościoła i dawszy obecnym tamże ministrantom 30 groszy na cukierki, skradł pod nieobecność tychże futro wiszące na szaragach. Ubrawszy się w skradzione futro, wyszedł z zakrystji, został jednak spostrzeżony aresztowany przez polcję i osadzony w więzieniu.

ZAWADA, pow. świecki. **Straszne nieszczęście** zdarzyło się w naszej wiosce. 18letni Franciszek Puchowski manipulował przy nabitym karabinie. Nagle padł strzał, który przebił drzwi i uderzył znajdującą się w kuchni matkę jego w plecy. Po godzinnych męczarniach nieszczęśliwa zmarła. Nieszczęsnego matkobójcę aresztowano.

— **TUCHOLA. Plaga dzików.** Mieszkańcy borów tucholskich skarżą się na plagę dzików, które w tym roku bardzo się rozmnożyły. Niszczą one oziminy i rozkopują kopce z ziemniakam.

GDAŃSK. „Solidarność" międzynarodowa gdańskich socjalistów. Organ socjal. „Danz. Volksstimme" wystąpił ostro przeciwko zatrudnianiu polskich robotników w rolnictwie w. m. Gdańska. Obszarnicy jednakowoż twierdzą, że nie będą mogli obyć się bez robotników polskich. W tym sensie zbiera się podpisy pod petycję do senatu.

Rzeczy ciekawe.

Cenne wykopaliska.

Robotnicy przy kopaniu piasku w Grodźcu, powiatu będzińskiego, natrafili na skrzynkę, zawierającą **15 różnych wot,** pochodzących najprawdopodobniej z kradzieży. Między innemi były tam srebrne figurki klęczących aniołów i świętych, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej srebrny, serca srebrne, stopy i cały szereg innych wot.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu dnia 22. lutego br.:

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kilogramów w laduk. wagon.

Żyto 19,50—20,50; pszenica 36,00—38,00; jęczmień 19,00—20,00; jęczmień brow. 21,00—23,00; owies 20,50—21,75; ziemniaki jadal. —; ziemniaki fabryczne 2,30—2,50; groch polny 29,00—30,00; groch jadal. Viktor. 38,00—42,00 zł.

KALENDARZ ZEBRAŃ.

TORUŃ. Miesięczne zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państwowych i Kóomunalnych w Toruniu odbędzie się w piątek, dnia 26. lutego 1926 r. o godz. 18tej w auli gmachu Wojewódzkiego.

Na porządku dziennym: Wykład p. dyrektora Magiery oraz inne bardzo ważne sprawy.

O liczny udział pp. członków i gości prosi Zarząd.

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Toruniu.
Redaktor naczelny: A. Antczak
Redaktor odpowiedz.: M. Musiał

W rejestrze spółdzielni wpisano spółdzielnię: Obywatelska spółdzielnia Mieszkaniowa w Podgórzu z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest budowa dla członków domów mieszkalnych oraz dostarczanie członkom zdrowych i tanich mieszkań. Wysokość udziału wynosi 150 zł. spłacalnych w 12 równych ratach miesięcznych. Członkami zarządu mianowano Bronisława Gołaszewskiego w Podgórzu, Aleksandra Budrys Budrewicza w Glinkach i Józefa Nowaka w Podgórzu. Spółdzielnię założono na czas nieograniczony.

Ogłoszenia następują w „Słowie Pomorskiem" i „Głosie Robotnika" w Toruniu.

Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy.

Zarząd składa się z trzech członków. Dokumenty, akty prawne, weksle i wszelką korespondencję podpisuje kierownik względnie jego zastępca oraz jeden członek zarządu z zaopatrzeniem w pieczęć spółdzielni. Dla poświadczenia odbioru pieniędzy, przesyłek i pism z poczty koniecznie są potrzebne podpisy dwóch członków zarządu. Przy nabyciu lub pozbyciu nieruchomości ponad 3 lata potrzeba zatwierdzenia Rady Nadzorczej. W razie potrzeby wybiera walne zgromadzenie dwóch zastępców członków zarządu.

Toruń, dnia 22. stycznia 1926 r.

Sąd Powiatowy.